




Któregoś wieczoru...

...gdy mamusia przygotowywała kolację...

...jedenastoletni syn stanął
w kuchni...

...trzymając w ręku kartkę.






Z oficjalną miną
dziecko podało
kartkę mamie,

która wytarła sobie ręce
w fartuch i przeczytała
co było napisane:



Za wrywanie chwatów
na ścieżce:

5 zł



Za uporządkowanie
mojego pokoju:

10 zł

Za kupienie mleka: 1 zł



Za pilnowanie siostrzyczki (3 popołudnia): 15 zł





Za otrzymanie dwukrotnie dobrego stopnia: 10 zł

A close-up photograph of a young girl with long, wavy brown hair and bright blue eyes. She is smiling gently and holding a purple flower stem near her face. She is wearing a blue denim jacket. The background is a soft-focus green field.

Za wyrzucenie śmieci co wieczór: 7 zł

RAZEM: 48 zł



Mama spojrzęła czule w oczy syna.

Jej umysł pełen był wspomnień.

Wzięła długopis i na drugiej stronie kartki napisała:

Za noszenie ciebie w łonie przez 9 miesięcy: 0 zł



A close-up photograph of a newborn baby sleeping peacefully. The baby's face is the central focus, with its eyes closed and a calm expression. A hand is gently resting on the baby's forehead, with fingers slightly spread. The baby is lying on a white, textured surface, possibly a blanket or towel. The lighting is soft and natural, highlighting the baby's skin and the texture of the fabric.

Za wszystkie noce spędzone przy twoim łóżku,
gdy byłeś chory:

0 zł

Za te wszystkie chwile pocieszania ciebie,
gdy byłeś smutny:

0 zł



Za wszystkie osuszone twoje łzy:

0 zł



A woman with dark hair in a ponytail, wearing a black leather jacket, is kneeling on a gravel surface. She is smiling warmly at a young child. The child is wearing a colorful, textured knit sweater and a matching hat. The child is holding the woman's hand. In the background, there is a tree, a blue car, and some greenery.

**Za to wszystko,
czego cię nauczyłam dzień po dniu:**

0 zł



**Za wszystkie śniadania, obiady, kolacje,
podwieczorki i śniadania do szkoły: 0 zł**



Za życie, które ci dają każdego dnia: 0 zł

RAZEM: 0 zł




Gdy skończyła, uśmiechając się mama podała kartkę synowi.

Ten przeczytał to, co napisała i otarł sobie dwie duże łzy, które pojawiły się w jego oczach.

Odwrócił kartkę i na swoim rachunku napisał:

ZAPŁACONO

Potem chwycił mamę za szyję i obsypał ją pocałunkami.



Gdy w osobistych i rodzinnych stosunkach
zaczynają się pojawiać rachunki,
wszystko się kończy.

Miłość jest bezinteresowna

albo nie istnieje.

Pomoc Duchowa

www.adonai.pl